

Rejtelmek / Wszak być może znacznie gorzej

Brathanki

Rejtelmek, ha zengenek,
Órt állok, mint mesékbe.
Bebújtattál engemet
Talpig nehéz húségbe.

dom-dom-domdanadom
domdanadanadanadom-dom

Szól a szellő, szól a víz,
Elpirulsz, ha megérted,
Szól a szem, és szól a szív,
Folyamodnak Teérted.

dom-dom-domdanadom
domdanadanadanadom 2x

Én is írom énekem,
Ha már szeretlek Téged,
Tedd könnyűvé énnekem
Ezt a nehéz húséget.

dom-dom-domdanadom
domdanadanadanadom 2x

D

Ten kawaler tak ryży był
emi **A**
Że głową wzniecał pożar

D

Jak już zaczął to tydzień pił
emi **A**
Więc rzekłam wola Boża

D hmi **D** **A**

dom-dom-domdanadom

D **A**

domdanadanadanadom-dom

Gdy ryżemu odrzekłam nie
Na tydzień głowę stracił
Po tygodniu zaś wyznał że
Za wszystko ja mam płacić

Oj tak, to z nieba znak
Zawsze być może przecież gorzej
dom-dom-domdanadom
domdanadanadanadom

Ten co piwne oczęta miał
Tak strasznie był nerwowy
Że sztachetą po głowach lał
Nim doszedł ktoś do słowa

Oj tak, to z nieba znak
Zawsze być może przecież gorzej
dom-dom-domdanadom
domdanadanadanadom

Więc nie zmieniaj nic już Boże
Bo być może tylko gorzej